

Sygn. akt: I C 257/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Zakopanem I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Asesor sądowy Jerzy Wróbel
Protokolant:	Asystent sędziego Paweł Radzko

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2020 r. w Zakopanem

sprawy z powództwa Z. T.

przeciwko J. B.

o ochronę posiadania

I. umarza postępowanie w zakresie roszczenia opisanego w punkcie 2 pozwu;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki Z. T. na rzecz pozwanego J. B. kwotę 320 (słownie: trzysta dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

(...) Jerzy Wróbel

sygn. akt I C 257/19

Uzasadnienie Wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 29 stycznia 2020 roku

Pozwem z dnia 24 czerwca 2019 roku powódka – Z. T. – wniosła pozew przeciwko J. B. domagając się: zakazania pozwanemu J. B. oraz osobom prawa jego reprezentującym wykonywania jakichkolwiek aktów posiadania naruszających spokojne posiadanie przez powódkę Z. T. południowej części działki ewidencyjnej numer (...) tj. pasa gruntu stanowiącego podłoże trawiaste położonego w B. graniczącego do strony południowo-Zachodniej z działką siedliskową powódki zabudowaną budynkiem mieszkalno-gospodarczym pod numerem (...), a od strony północno-zachodniej z działką pozwanego J. B., na której znajdują się zabudowania mieszkalne pod numerem (...), na długości około 16 metrów i zmiennej szerokości od 3-6 metrów, o łącznej powierzchni około 61 m², przebiegającego od narożnika płotu metalowego usytuowanego na podmurówce betonowej dalej w stronę wschodnią oraz nakazanie pozwanemu J. B. przywrócenie stanu poprzedniego pasa gruntu opisanego w punkcie 1 poprzez zasianie trawy na długości około 16 metrów i szerokości 3-6 metrów w miejscu spalonej trawy, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia, z tym, że w przypadku nie wypełnienia tego obowiązku przez pozwanego w tym terminie, Sąd upoważni powódkę Z. T., do wykonania zastępczego powyżej opisanych czynności na koszt i ryzyko pozwanego J. B..

Na rozprawie w dniu 10 grudnia 2019 roku pozwana sprecyzowała, że przez „jakikolwiek akty posiadania” rozumie zakazanie stosowania na spornym terenie oprysków. Ponadto powód cofnął roszczenie co do punktu drugiego wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że jej brat J. B. w dnia 17-20 czerwca 2019 roku opryskał część działki środkiem chwastobójczym. Jednocześnie powódka wskazała, że nigdy pozwany nie korzystał ze przedmiotu sporu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa wskazując, że jest współwłaścicielem oraz współposiadaczem przedmiotu sporu oraz zaprzeczył, aby na przedmiocie sporu stosował jakiegokolwiek środki chwastobójcze.

Sąd zważył co następuje.

Z. T. i J. B. są rodzeństwem, od wielu lat skonfliktowanym na tle podziału spadku po rodzicach. Obecnie w Sądzie Rejonowym toczy się postępowanie o ochronę posiadania wytoczone przez pozwanego w niniejszej sprawie przeciwko powódce oraz postępowanie o dział spadku. Ponadto już wcześniej toczyły się postępowania o ochronę posiadania innych nieruchomości wchodzących w skład spadku.

dowód: okoliczność bezsporna.

Cześć działki (...), będącej przedmiotem sporu, wchodzi w skład spadku po A. B.. Od północy dłuższym bokiem przylega do działki (...), gdzie postawiony jest budynek o numerze (...), w którym mieszka powódka. Od zachodu, krótszym bokiem działka przylega do działki (...), na której postawiony jest budynek o numerze (...), w którym mieszka pozwany. Poprzez działkę (...) prowadzi droga do zabudowań pozwanego o szerokości około 3,5 metra. Dalej na granicy między działką siedliskową pozwanego, a działką (...) rośnie kilka zasadzonych przez pozwanego drzew. Przedmiot sporu to część działki (...) znajdująca się na przedłużeniu drogi za linią drzew.

dowód: zdjęcie k. 7

ogłędziny k. 86

Cześć działki (...) została w testamencie A. B. przekazana Z. T., a część jej siostrze S.. Cześć działki objęta sporem nie była przekazana w testamencie żadnemu spadkodawcy.

dowód: mapa k. 71.

Ze spornej działki korzysta tak rodzina powódki jak i pozwanego. Rodzina powódki wykaszala działkę.

dowód: zdjęcia k. 41;

zeznania świadka F. T. 58;

zeznania świadka P. T. k. 59;

zeznania Z. T. k. 82-83.

Rodzina pozwanego przechodziła przez działkę, ponieważ na dalszym odcinku znajduje się chodnik. Na działce bawił się wnuk pozwanego, ponadto pozwany wypasał na niej owce. Bezpośrednio na spornym terenie zdarzało się, że wykrczał traktor przyjeżdżający na zlecenie pozwanego.

dowód: zdjęcia k. 17-19;

zeznania świadka S. P. k. 56;

zeznania świadka P. P. k. 80-82;

zeznania J. B. k. 84.

W dniach pomiędzy 17 czerwca a 20 czerwca 2019 roku nieznana osoba rozlała na części działki (...) środek, który spowodował uschnięcie trawy.

dowód: zeznania świadka;

zeznania świadka S. P. k. 56;

zeznania świadka F. T. 58;

zeznania świadka P. T. k. 59;

zeznania Z. T. k. 82-83.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się w przeważającej mierze na zeznaniach świadków oraz stron. Analizując zeznania należy mieć na uwadze, że obie rodziny są silnie skonfliktowane.

W niniejszej sprawie kluczowe znaczenie miało ustalenie dwóch okoliczności. Po pierwsze czy powódka posiadała sporną działkę. Po drugie czy naruszono jej posiadanie, a jeżeli naruszenie posiadania miało polegać na wylaniu środków chemicznych na działkę to czy uczynił to pozwany lub zrobiono to na jego „korzyść”.

I tak w ocenie sądu te zeznania S. P. i P. P. w zakresie w jakim wskazywali oni, że pozwana nigdy nie korzystała z działki (...), a także jej części będącej przedmiotem sporu, nie polegają na prawdzie. Zeznania P. P., w których stwierdził, że na zdjęciach syn powódki tylko pozuje z kosiarką (k. 41) jest oczywiście nieprawdziwe. Zdjęcia dołączone do akt wskazują na fakt korzystania z działki przez powódkę i jej rodzinę, co wskazuje na nieprawdziwość tych zeznań.

Z drugiej strony nieprawdziwe okazały się zeznania Z. T. w zakresie w jakim twierdziła, że pozwany nie ma żadnych zwierząt, albowiem okoliczność tę Sąd stwierdził osobiście. Fakt ten nie ma kluczowego znaczenia dla sprawy, ale po pierwsze podważa wiarygodność zeznań pozwanej. A po drugie posiadanie nawet małej ilości zwierząt (4 owce i jagnię) rodzi konieczność zapewnienia im pożywienia, a także wywozu nieczystości ze stajni. Pozwany w najbliższej okolicy domu ma dwa miejsca gdzie może wypasać owce. Na działce (...). Przy czym na działce (...) widać było na oględzinach konstrukcje jak np. domek dla dzieci, wskazujące na to, że ta część działki jest wykorzystywana bardziej rekreacyjnie niż gospodarczo. Dlatego też w ocenie Sądu wiarygodnym były zeznania pozwanego, że na spornej działce wypasał owce. Dodatkowo przywiezienie siana czy też wywóz nieczystości nie jest łatwą sprawą ze względu na dojazd do działki. Do działki powoda prowadzi wąska o szerokości nie więcej niż 3,5 metra droga. Odległość od domu powoda i budynku gospodarczego do linii drzew to od 6,5 metra do 9 metrów, co oznacza, że traktor z przyczepą nie ma jakichkolwiek możliwości aby zawrócić. Zawrócenie jest o tyle potrzebne, że po pierwsze łatwiej rozładować przyczepę kiedy będzie ona bliżej stajni, a zatem traktor powinien wjechać tam tyłem, po drugie łatwiej jest wrócić do drogi publicznej jadąc przodem niż próbować wycofać traktorem z przyczepą, a następnie wjechać na drogę publiczną. Dlatego też za wiarygodne sąd uznał te zeznania, w których S. P., P. P. oraz J. B. wskazywali, że korzystali z działki (...) wypasając na niej owce, przechodząc czy też zwracając samochodami.

Przeprowadzone oględziny z racji zimy i śniegu zalegającego na działce nie pozwoliły ustalić jaki jest stan trawy na działce. Jednakże wobec upływu czasu od czerwca 2019 roku nie jest i nie będzie już możliwe stuprocentowe ustalenie czy fragment działki został spryskany środkiem chwastobójczym czy też nie. Trawa w kolejnym roku powinna się na tej części działki odrodzić, co powoduje że przeprowadzenie oględzin w przyszłości byłoby niecelowe. Ponadto Sąd nie dysponuje wiedzą pozwalającą odróżnić wyschniętej z powodu warunków pogodowych trawy od takiej wypalanej chemicznie. Sąd przyjął, że jest prawdopodobne, że do spryskania środkiem chemicznym doszło, albowiem zgodnie

zeznali tak powódka oraz powołani przez nią świadkowie, a pozwany nie zaprzeczył, że stan trawy mógłby być wywołany takimi działaniami, jakkolwiek przedstawił alternatywną możliwość.

Te osoby widziały działkę w czerwcu 2019 roku i ich opinia co do przyczyn wyschnięcia trawy jest wiarygodna. Ponadto powódka wskazała konkretny termin, kiedy miało do uszkodzenia trawy dojść. Gdyby wysuszenie trawy miało nastąpić na skutek procesów naturalnych nie zajęłoby to trzech dni.

Sąd zważył co następuje.

Powództwo okazało się niezasadne.

Zgodnie z art. 344 § 1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie, jak również przeciwko temu, na czyją korzyść naruszenie nastąpiło, przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszeń. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że postępowanie dowodowe nie pozwoliło ustalić co ani kto spowodował wyschnięcie trawy. Zakładając, że nie jest to zdarzenie naturalne, na co wskazują zeznania większości świadków, wskazać trzeba, że nie licząc konfliktu między stronami brak jest jakiegokolwiek powodu, aby pozwany oblał działkę (...) środkami chemicznymi.

Sposób korzystania przez pozwanego z działki (...) w żaden sposób nie wiąże się z używaniem środków roślinobójczych. Brak jest jakiegokolwiek racjonalnego powodu, aby pozwany miał dokonać tej czynności. Wskazać należy, że jeżeli jedynym powodem miałyby być konflikt między rodzinami, to mógłby to uczynić którykolwiek z członków rodziny pozwanego nawet bez jego wiedzy, a w ocenie Sądu działanie to nie byłoby naruszeniem na korzyść pozwanego. Pozwany na skutek tego działania nie uzyskałby żadnej korzyści czy to gospodarczej czy prawnej.

Po drugie gdyby w całości zaakceptować stanowisko powódki to nie wynika z niego, aby czynność wylania środka chemicznego naruszała jej posiadanie. Samo zniszczenie, uszkodzenie rzeczy, dokonane jednorazowo oraz jedynie w celu wyrządzenia szkody nie jest naruszeniem posiadania, jeżeli nie wiąże się z ingerencją we władztwo nad rzeczą oraz brak jest dowodów na możliwość powtórzenia się tego zdarzenia. Jeżeli pozwany miałby nie korzystać z działki, a jedynie dla złośliwości rzecz będącą w posiadaniu powódki uszkodzić (do tego sprowadza się wylanie środka chwastobójczego) to właściwym środkiem ochrony byłoby roszczenie odszkodowawcze a nie posesoryjne.

Wobec powyższego należało powództwo oddalić, o czym orzekł sąd w punkcie II.

Wobec cofnięcia powództwa w części dotyczącej punktu 2 pozwu, sąd umorzył postępowanie na podstawie art. 355 §1 k.p.c.

kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. obciążając w całości kosztami stronę przegrywającą to jest powódkę. Na koszty powódki składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 320 złotych zgodnie z § 5 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

(...) Jerzy Wróbel